

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Arabowie naruszyli warunki rozejmu

zmuszając Żydów do odpiernia ataków na różnych odcinkach frontu
Bernadotte nie dopuszcza obserwatorów radzieckich

LONDYN (PAP) — Ze strony żydowskiej i arabskiej otrzymał Bernadotte meldunki o naruszeniu rozejmu.
Z Damaszku donoszą, że państwa arabskie przesyłały na ręce Bernadotte ultimatum, w którym zapowiadają podjęcie działań wojennych na wszystkich frontach, o ile Żydzi nie będą przestrzegać ściśle warunków rozejmu.

W kołach politycznych żydowskich w Tel Aviv wysuwa się poważne zastrzeżenia pod adresem mediatora ONZ, Bernadotte. Podaje się również, że Bernadotte usiłuje nie dopuścić obserwatorów radzieckich, których udział przyczyniłby się do wyjaśnienia sytuacji, stanowiąc jednocześnie gwarancję obiektywizmu międzynarodowej misji.
Obserwatorzy radzieccy nie dopuściliby — utrzymuje się w Tel Avivie — do tego, by pod pozorem rozejmu przeprowadzano rozmaite intrygi, które mogłyby jedynie podsylić stan niepokoju na Bliskim Wschodzie.

TEL AVIV (PAP) — Rząd Izraela podał do wiadomości, że Arabo-

wie na wielu odcinkach frontu naruszyli warunki zawieszenia broni. Oddziały żydowskie zmuszone zostały bronić się przed atakami ze strony napastników.
Komunikat stwierdza, że wszystkie wypadki naruszenia rozejmu zostały zakomunikowane obserwatorom narodów zjednoczonych znajdującym się w Tel Avivie. Jednakże dotychczas nie wysłano oficjów na miejsca ataków i nie przeprowadzono kontroli odcinków frontu, gdzie rozejm został naruszony.

LONDYN (PAP) — Agencja Reuter donosi, że mediator ONZ w Palestynie, hr. Folke Bernadotte przy-

był z Jerozolimy do Damaszku. Odbył on konferencję z prezydentem republiki syryjskiej oraz z członkami rządu syryjskiego, a następnie przeprowadził krótką rozmowę z nacelnym dowódcą wojsk irackich — gen. Nureddinem Mahimdem.
Komentator dziennika „Krasnaja Zwiezda” podaje, że obiektywne warunki rozejmu są niewątpliwie bardziej korzystne dla Arabów, niż dla Żydów. Łatwo będzie kontrolować mały odcinek wybrzeża państwa Izrael i nie dopuścić transportów broni dla Żydów, trudno będzie jednak kontrolować ogromne pustynie obszary graniczne, przez które mogą się odbywać transporty broni dla Arabów.



Król Transjordanii Abdullah, narządek imperializmu angielskiego, wita się z arabską służbą „Czarnego Polkieszyca” podając dłoń do pocałowania

Klemens Gottwald jedynym kandydatem na prezydenta Czechosłowacji

PRAGA (PAU). Dziś, 14 b. m. nastąpi wybór prezydenta Czechosłowacji.

Jedynym kandydatem Frontu Narodowego jest Klement Gottwald.

Akt wyboru odbędzie się zgodnie z tradycją w zamku hradeckim. Obecni będą członkowie korpusu dyplomatycznego, reprezentanci uniwersytetów i organizacji kulturalnych oraz przedstawiciele władz samorządowych.

Po wyborze oddana zostanie sala w z 21 dział na cześć nowego prezydenta.

Nowy prezydent uda się do katedry praskiej, gdzie będzie go witał arcybiskup Pragi. W katedrze odbędzie się uroczyste nabożeństwo.

Marynarze floty handlowej USA zapowiedzieli strajk

NOWY JORK (PAP). Związek zawodowy marynarzy amerykańskiej floty handlowej zapowiedział rozpoczęcie strajku w ciągu najbliższych dni na znak protestu przeciwko odrzuceniu żądania podwyżki płac.

Prez. Truman upoważnił ministra sprawiedliwości do podjęcia środków prawnych przeciwko organizatorom strajku.

Bulgaria i Grecja

w przededniu normalizacji stosunków dyplomatycznych

NOWY JORK (PAP). — Podano do wiadomości, że sekretarz generalny ONZ Trygve Lie otrzymał od ministra spraw zagranicznych Grecji, Kolarowa, depeszę w sprawie uczestniczenia w rokowaniach o ustanowienie stosunków dyplomatycznych między Grecją a Grecją.
Rząd bułgarski uważa, że dyplomatyczny przedstawiciel Grecji i Grecji w Waszyngtonie mogą nawiązać kontakt i omówić warunki w

BUDAPESZT (PAP). W pięknie udekorowanej sali opery nastąpiło uroczyste otwarcie Pierwszego Kongresu Węgierskiej Partii Pracujących.

Na posiedzenie przybył prezydent Tildy, premier Dinnyes i członkowie rządu. Przy stole prezydenckim zajęli miejsca przywódcy węgierskiej partii pracujących i zagraniczni delegaci.

Posiedzenie zajął zastępca sekretarza generalnego partii komunistycznej Farkas.

Po przemówieniach przedstawicieli partii politycznych i organizacji społecznych zabrali głos delegaci

Bulgarii, Polski, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, brytyjskiej partii komunistycznej, partii robotniczych Rumunii, Finlandii, Czechosłowacji, Szwecji, Belgii i Austrii.

Odczytano również depeszę powitania z Moskwy od wszechzwiązkowej Komunistycznej partii.

PRZEMÓWIENIE TOW. O. DŁUSKIEGO

Na uroczystym inauguracyjnym posiedzeniu pierwszego kongresu węgierskiej partii pracujących tow. Ostał Dłuski, przemawiając w imieniu komitetu centralnego PPR, o-

świadczył, że Polacy i Węgrzy — po usunięciu od rządów kapitalistów i obszarników spotykają się na wspólnej drodze.

Po omówieniu współpracy PPR z PPS w Polsce nakreślił tow. Dłuski obraz rozwoju gospodarczego Polski Ludowej, zaznaczając przy tym decydujące znaczenie pomocy Związku Radzieckiego.

W końcu Dłuski przedstawił stanowisko Polski w sprawie Niemiec. „W duchu wspólnej walki o postęp, utrwalenie niepodległości i pokoju — witamy Kongres Węgierskiej Partii Pracujących — zakończył mówca.

100 tys. osób manifestuje w Lublinie w IV rocznicę największej bitwy partyzanckiej

Wczoraj w Lublinie odbyła się wielka, stu tysięczna demonstracja w czwartą rocznicę największej bitwy partyzanckiej w Polsce, jaka

stoczyły oddziały Armii Ludowej w lasach Janowskich i Solskich.

Miejsce na trybunie zajął pierwszy wiceminister obrony narodowej gen. Spychalski w otoczeniu generałów, wojewody lubelskiego oraz przedstawicieli partii.

W obszernym przemówieniu gen. Spychalski zobrazował dzieje bohaterów walk narodu polskiego z hitlerowskim najeźdźcą.

Po przemówieniu gen. Spychalski dokonał dekoracji krzyżami Grunwaldu, Wirtuti Militari, Wałczyńskich i krzyżami Zasłużonych, na Poin Chwały 66 b. partyzantów z lasów lubelskich. Odznaki przyznane pośmiertnie odebrały rodziny poległych.

Następnie rozpoczyna się impor-

tający trzygodzinny pochód przed urzędem, będący wyrazem czci i pamięci ludu lubelskiego o walce o wolność i ustroj demokratyczny Polski.

Następuje uroczysty moment odsłonięcia kamienia węgielnego pod pomnik bohaterów partyzantów lubelszczyzny, który ufundowany przez społeczeństwo woj. lubelskiego, stanie w pobliżu Doma Żołnierza.

Na placu widnieje napis: „Bohaterom bojownikom o niepodległość i demokrację, poległym w walce z niemieckim okupantem”.

Brytyjski komisarz rozwiązał Zw. Zw. Zaw. w Singapore

LONDYN (PAP). Agencja Reuter donosi, że brytyjski wysoki komisarz w Singapore rozwiązał związki zawodowe, liczące 120 tys. członków.

Z depesz korespondentów, ogłoszonych w ostatnich tygodniach wynika, że malajskie związki zawodowe prowadziły akcje, mającą na celu podwyżkę głodowego minimum płac i polepszenie niewolniczych warunków pracy.

Związki zawodowe zdobyły sobie ogromny autorytet w społeczeństwie malajskim i ich działalność stała się groźna dla imperialistycznych kolonizatorów.

W związku z tym brytyjski komisarz sir Edward Gent podpisał dekret o rozwiązaniu zwią-

Statek fiński zatonał w Kanale La Manche

LONDYN (PAP). W odległości 35 km od Cherbourg nastąpiło wskutek gęstej mgły zderzenie z statek handlowy — statek amerykański „Southport” i fiński „Finnborg”.

W kilka minut po zderzeniu „Finnborg” zatonał, lecz cała załoga została uratowana przez marynarzy statku amerykańskiego. „Southport” mimo poważnych uszkodzeń dotarł do portu Cherbourg.

Wojska ateńskie mordują kobiety i dzieci w Rumelii

RZYM (PAP). — Rozgłoszenia Wolnej Grecji donosi, że wojska ateńskie po zajęciu wsi Stomni w Rumelii, zamordowały bestialsko około 130 kobiet i dzieci, które nie zdążyły opuścić swych domów, gdy działania wojenne zbliżyły się do wsi.

Rozgłoszenia Wolnej Grecji podkreśla, że ta nowa zbrodnia wojsk ateńskich wywołała olbrzymie oburzenie wśród ludności Rumelii.

Jeszcze w czerwcu nastąpi reforma walutowa w Niemczech

BERLIN (PAP). — Agencja DPD donosi, że zakończono techniczne przygotowania do reformy walutowej, która będzie przeprowadzona między 15 a 26 czerwca b. r.

Przykra sytuacja przedstawiciela USA przy Watykanie

NOWY JORK (PAP). Dzienniki donoszą, że Eunice Walterman, nielegalna córka przedstawiciela Stanów Zjednoczonych przy Watykanie, Myrona Taylora, wystąpiła ze skargą sądową przeciwko swemu ojcu.

Pani Walterman w skardze do sądu ma się alimentów od Myrona Taylora.

Rozdźwięki między Senatem a Izbą Reprezentantów

w sprawie planu Marshalla

WASZYNGTON (PAP). Komisja budżetowa Senatu amerykańskiego wypowiedziała się przeciwko obciążeniu o 26 proc. kredytów na plan Marshalla, uchwalonemu w dniu 4 czerwca przez Izbę Reprezentantów.

W uchwale swej komisja zaleca, by przyznano rządowi sumę 5.055 milionów dolarów na tzw. program pomocy krajom europejskim, zamiast 5.300 milionów dolarów, któ-

rych domagał się rząd amerykański.

Poza tym komisja zaleca, by kredyty te rozłożone zostały na okres 12 miesięcy, a nie 15, jak tego żądała Izba Reprezentantów.

Uchwała komisji zapadła po przemówieniu przewodniczącego komisji spraw zagranicznych Senatu — Arthura Vandenberg.

LONDYN (PAP). Korespondent dyplomatyczny agencji Reutera po-

daje, że Senat prawdopodobnie zatwierdzi uchwałę komisji budżetowej. Członkowie Izby Reprezentantów zapowiedzieli stanowczo, że nie zaaprobuje uchwały Senatu w sprawie funduszy marshallowskich.

W związku z tym powołana zostanie komisja mieszana, której zadaniem będzie znalezienie kompromisu między stanowiskiem Senatu i Izby Reprezentantów.

Trzęsienie ziemi we Włoszech

RZYM (PAP). W okolicy Arezzo nastąpiło trzęsienie ziemi, w wyniku którego wiele domów zarysowało się.

Ludność Arezzo i miejscowości okolicznych wybiegła na pola, obawiając się katastrof budowlanych.

W kościele św. Franciszka kilka osób odniosło rany. Łączność telefoniczna z Arezzo jest przerwana.

Minister Rusinek odwicza tereny dotknięte powodzią

Minister pracy i opieki społecznej, tow. K. Rusinek po powrocie z podróży inspekcyjnej po terenach dotkniętych katastrofą powodzią oświadczył, że straty są b. duże, ponieważ zniszczone są nie tylko zasewy ale zosy, drogi i mosty.

Konieczne jest odkażenie zalanych studzien.

Pomoc państwa nie rozwiąże całkowicie zagadnienia pomocy powodziżanom. Konieczny jest udział całego społeczeństwa, zwłaszcza w woj. krakowskim i rzeszowskim.



Nie kępuj się zatem i ty lec szpię po los, bo ciągnie nie II klasy 53 Loterii już 16 zierwca!

„Economist” o sytuacji W. Brytanii

Nie ma wyjścia z błędnego koła gospodarki brytyjskiej

LONDYN (PAP). Tygodnik „Economist”, analizując w obszernym artykule trudną sytuację gospodarczą Wielkiej Brytanii, pisze:

„Horyzont ekonomiczny za granicą jest coraz czarniejszy. Była chwila w lutym br., gdy wydawało się, że sytuacja na rynkach światowych odwróci się wreszcie na korzyść Wielkiej Brytanii. Nadzieje te zawiodły całkowicie i ceny jakie Wielka Brytania musi płacić za towary importowane, zaczęły wzrastać systematycznie i zdradzają w dalszym ciągu tendencję zwyżkową.

Wydaje się, że dolary marshallowskie nie przyczyniły się do uniknięcia klęski w najbliższych 12 miesiącach. Drastyczne obcięcie importu do Wielkiej Brytanii stało się koniecznością, a pociąganie to za sobą dalsze obniżenie stopy życiowej ludności.

„Economist” zastanawia się, czy dewaluacja funta angielskiego, która mogłaby się przyczynić do wzmożenia eksportu, nie byłaby odpowiednim wyjściem z rozpaczliwej sytuacji.

„Jednakże — pisze tygodnik — kęta finansowe Londynu i Waszyngtonu doszły do przekonania, że dewaluacja funta przyniesie poprawę sytuacji tylko chwilowo, a na dłuższą metę bardziej zaszkodzi Wielkiej Brytanii, niż pomoże.”

„Wydaje się — konkluduje „Economist”, — że nie ma wyjścia z

błędnego koła: zmniejszenie importu jest konieczne, bo nie ma czym płacić za towary, sprowadzane zza granicy, a wskutek zmniejszenia importu przemysł brytyjski będzie o-

trzymywał mniejszą ilość surowców, co znów stanie na przeszkodzie powrotowi gospodarki brytyjskiej do równowagi i zredukuje nasz eksport”.

Konferencja wojew. PPS w Katowicach

18 bm. w Katowicach odbyła się konferencja wojewódzka PPS, poświęcona sprawom organizacyjnym i ideologicznym, związanym z przystępowaniem zjednoczeniowymi obu partii robotniczych.

Falszerze dolarów okupacyjnych wykryci w Niemczech

BERLIN (PAP). Władze amerykańskie wykryły w Kassel zakrojone na większą skalę falszerstwo nowej serii okupacyjnych banknotów dolarowych.

Na czele szajki falszerzy stał lekarz niemiecki Albrecht Hermann z żoną.

Wszyscy zostali aresztowani w pobliżu Kassel. Skonfiskowano pewną część banknotów dolarowych oraz klisze używane przez falszerzy.

Ustąpienie Schumochera? z kierownictwa partii SPD

BERLIN (PAP). Z Baden - Baden (francuska strefa) donoszą, że Schumacher ma niebawem ustąpić ze stanowiska przewodniczącego niemieckiej partii socjal-demokratycznej (SPD).

Na jego następcę upatrzony jest podobno prof. Schmidt, urodzony we Francji i znany ze swego francuskiego nastawienia.

Prof. Schmidt jest ministrem sprawiedliwości w strefie francuskiej Niemiec i przewodniczącym SPD w prowincji Wirttemberg-Hohenzollern.

Ustąpienie Schumachera tłumaczone jest jego chorobą, wydaje się jednak, że rzeczywistą przyczyną jest rosnące niezadowolenie w szeregach SPD z polityki kierownictwa partii.

Otwarcie Muzeum Sztuki w Łodzi ważnym wydarzeniem w życiu kulturalnym

Wczoraj odbyło się w Łodzi otwarcie nowego Muzeum Sztuki. Na uroczystości tę przybyli z Warszawy wice-min. Kultury i Sztuki tow. Sokorski, dyrektor Muzeum Narodowego Lercnc oraz kilku profesorów Uniwersytetu Warszawskiego.

Otwarcia Muzeum dokonał prezydent miasta tow. Stawiański, a następnie min. Sokorski wygłosił przemówienie, w którym wyraził radość z powodu powstania poważnej placówki kulturalnej, jeszcze jednego dowodu niezłomnej siły twórczej narodu polskiego.

Po części oficjalnej, goście udali się na zwiedzenie licznych i bogato zaopatrzonej sal Muzeum. Zostało ono stworzone ogromnym wysiłkiem dostojnie z niego. Zbiory przedwojennego muzeum Bartoszewiczów, rozgrabili doszczętnie Niemcy, pozostawiając kilka najgorszych i zniszczonych obrazów. Dzieki staraniom władz miejskich i subwencjom Ministerstwa Kultury i Sztuki, rewindykowane szereg cennych dzieł, część odnaleziono na terenie różnych miast polskich.

Obecnie Muzeum posiada kilkaset poważnych eksponatów polskiej sztuki, począwszy od 15 wieku, poprzez wszystkie kierunki artystyczne aż do dzieł modernistycznych. Zbiory posegregowano z punktu widzenia systematyki stylistycznej, co zwiększa przejrzystość i łatwość zorientowania się w rozlicznych rodzajach i kierunkach. Prócz dzieł malarskich i rzeźb, Muzeum posiada cenne zbiory chińskich i japońskich obrazów oraz bibliotekę, liczącą około 2 tys. tomów. (b).

W jednym z większych instytutów radiowych, wykazały, że przypadki raka skóry w 90-ciu proc. są ulcaines, zaś przy schorzeniach narządów wewnętrznych w 30 do 50 proc. Rad znalazł zastosowanie na całej kuli ziemskiej, a lecnicwo radem przyjęto nazywać wszędzie Curie-terapia.

Curie - terapia leczenie radem

(O). W auli Politechniki Łódzkiej odbyło się uroczyste posiedzenie z okazji 50-lecia odkrycia polonu i radu przez wielką polską uczoną — Marię Curie - Skłodowską.

Na uroczystości tę przybyli przedstawiciele świata naukowego z całej Polski.

Po zagajeniu prorektora prof. Achmatowicza, referat p.t. „Stan fizyki przed odkryciem polonu i radu” wygłosił prof. dr. Grotowski, obrazując rozwój fizyki klasycznej, w której pomijano budowę materii. Następnie zabrał głos prof. Dorabialski, uczennica Marii Skłodowskiej, wygłaszając referat p.t. „Pieczęć lat nauki o promieniotwórczości”.

O znaczeniu radu w medycynie mówił prof. Rutkowski. Wskazał on na ogromne zastosowanie radu przy wszelkiego rodzaju nowotworach. Dane statystyczne, robione na całym

świecie w największych instytutach radiowych, wykazały, że przypadki raka skóry w 90-ciu proc. są ulcaines, zaś przy schorzeniach narządów wewnętrznych w 30 do 50 proc.

Rad znalazł zastosowanie na całej kuli ziemskiej, a lecnicwo radem przyjęto nazywać wszędzie Curie-terapia.

W jednym z większych instytutów radiowych w Szwecji stoi posąg naszej genialnej uczonaj, Marii Curie-Skłodowskiej, a niżej widnieją wyryte po polsku, wypowiedziane przez nią słowa: „Moim największym marzeniem jest widzieć instytut radiowy w Warszawie”. Pragnieniu jej stało się zadość, przed wojną powstał w naszej stolicy, przy ul. Wawelskiej piękny, wyposażony w nowoczesne urządzenia naukowe Instytut Radiowy imienia Curie - Skłodowskiej.

Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim przyczyni się do utrwalenia pokoju i niepodległości Polski

W sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbył się wojewódzki zjazd delegatów Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, na który przybył z Warszawy tow. min. Matuszewski.

Zjazd otworzył prezes zarządu wojewódzkiego Towarzystwa — dr. Nowacki, powołując na przewodniczącą go vice prezesa W.R.N. Lorka. W skład prezydium weszli: vice - wojewoda Kucner, sekretarz wojewódzki PPR — tow. Minor, pierwszy sekretarz WK PPS — tow. Stawiański, przedstawiciel Komisji Porozumiewawczej stronnictw politycznych poseł Słoń, z ramienia Ligii Kobiet — tow. Duniakowa oraz przedstawiciele Zw. Samopomocy Chłopskiej, OK ZZ i organizacji młodzieżowych.

Po przemówieniach powitalnych nastąpił obszerny referat ideologiczny tow. min. Matuszewskiego. Prelegent nakreślił obraz sytuacji politycznej Polski na tle zmagania demokracji z imperializmem anglosaskim.

Podkreślił fakt, że siły obozu demokracji wzrastają z każdym dniem. Są to dowody, że wbrew podżegaczom wojennym, świat dąży ku trwałemu pokojowi. W obecnej sytuacji szczególne znaczenie posiada przyjaźń demokratycznych narodów słowiańskich. Polska, znajdując w Związku Radzieckim przyjaciela i sojusznika docenia wartość łączących obydwaj narody węzłów i dąży do utrwalenia ich.

Referat sprawozdawczy z działalności wojewódzkiego oddziału Towarzystwa wygłosił prezes ustępującego zarządu, dr. Nowacki. Stwierdził on, że najlepszym dowodem rosnącego wśród społeczeństwa zainteresowania sprawami przyjaźni naszego kraju ze Związkiem Radzieckim jest ogromny rozrost samego Towarzystwa. Od ubiegłego roku liczba członków na terenie województwa wzrosła z 28 tys. do 35 tys., a liczba kól wynosi 309. W samej tylko Łodzi mamy 219 kól, liczących przeszło 20 tys. członków.

W ramach wymiany kulturalnej ze Związkiem Radzieckim odbyło się kilkadziesiąt imprez, jak występy teatrów, koncerty, prelekcje, wizyty wybitnych literatów. Również przedstawiciele naszego życia kulturalnego goszczeni byli przez Związek Radziecki. Szczególny nacisk położono na imprezy na prowincji, z których największym powodzeniem u nas cie-

rzył się kinoteatr objazdowy, dając przeszło 260 seansów poprzedzonych prelekcjami.

Po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium dokonano wyboru 23 delegatów na zjazd krajowy T.P.P.R. w Warszawie oraz wyboru nowych władz wojewódzkich.

Następnym punktem obrad było omówienie programu działalności Towarzystwa na rok 1948. Sprawę tą referował prokurator Sądu Najwyższego Jankiewicz, podkreślając, że nacelną zasadą w roku bieżącym jest szerzenie idei przyjaźni Polsko - Radzieckiej w najszerszych masach, ze szczególnym uwzględnieniem wsi. W związku z tym na terenie Łodzi powstaną dwa zarządy wojewódzkie, z których jeden będzie kierował pracą kól łódzkich, drugi pracą kól prowincjonalnych. Towarzystwo przejmie także wydawnictwo „Wolność”. Pismo to będzie organem, propagującym przyjaźń narodów słowiańskich.

Na zakończenie zjazdu uchwalono wysłanie depeszy do prezydenta Biera i premiera Cyrankiewicza z zapewnieniem, że członkowie T.P.P.R. uważają politykę Rządu, zmierzającą do zacieśnienia przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, za jedyną drogę do utrwalenia pokoju i niepodległości Polski. Trzecią depeszę wysłano do prezesa Zarządu Głównego T.P.P.R. min. Świątkowskiego. (b).

Rozmyślenia nad Palestyną

Wciąż krew się leje w Palestynie, Wciąż dużo, dużo ludzi ginie. Więc myślę:—Biedna Palestyna... I nie wiem, czyja to Be-wina... W. BOR.



Nic nie zyskałbyś na czasie — odparł Sparsar. — Teraz już będę mógł jechać prędzej. Auto szły stłoczone jedno za drugim. Na rogu 16-tej i Washington Sparsar wiedząc, że na lewo otwiera się wolna ulica, zawrócił tam i pędził już bez przeszkody. W pobliżu jednego przecięcia ulic, gdy rozwinął większą szybkość, wpadła wprost na pędzącą maszynę mała dziesięcioletnia dziewczynka. A że Sparsar nie mógł już jej wyminąć, dziecko zaplątało się i było wleczone pod wozem kilkanaście łokci, zanim maszynę zatrzymano. Dały się słyszeć krzyki przechodniów, będących świadkami tej sceny. Wszyscy rzucili się do dziewczynki, przez którą przejechała koła samochodu. A Sparsar, wyrzawszy, zobaczył, że zbiera się tłum koło leżącego dziecka, i straszna panika nim owładnęła. Miał teraz na myśli tylko policję, więzienie, swe go ojca, właściciela auta i surówką karę. Pasażerowie jego auta powstali z miejsc i wykrzykiwali żałosnie na różne tony:

— Ach, mój Boże!
— Zabił dziecko.
— Panie święty, taka mała dziewczynka...
— Boże, co my teraz zrobimy?
On odwrócił się i zawołał:
— O, Jezu. Zmykajmy, co sił.
I nie poradziwszy się swych towarzyszy, którzy jeszcze stali w aucie, oniemieli z wrażenia, dodał gazu, ile tylko maszyna mogła wytrzymać i zniknął z oczu świadków za najbliższym rogim.
Ale tam jak zwykle na każdym rogu stał policjant i, zauważywszy jakiś ruch na tamtej ulicy miał już opuścić swój posterunek, żeby zobaczyć, co się stało. W tej samej chwili usłyszał:
— Zatrzymać auto!
Jakiś mężczyzna biegł w kierunku umykającego samochodu, wskazywał na niego i krzychał:
— Zatrzymać auto... tamto auto... dziecko zabito...
Policjant domyślił się, o co chodzi i przyłożył do ust gwizdek. Lecz Sparsar, słysząc krzyki i zobaczywszy policjanta popędził w 17-tą. Jechał tamtędy z szybkością co najmniej czterdzieści mil na godzinę i dotykając czasami hamulca, wymijał pojazdy i pieszych.
Jego pasażerowie siedzieli za nim nieruchomo z rozszerzonymi oczyma, kurczowo zacisnąwszy dłonie, a panny tylko wykrzykiwały:
— Boże, co teraz będzie?
Ale ci, którzy z policją na czele przedsięwzięli pościg, nie mogli ich tak szybko dogonić. Policjant,

widząc, że auto nie myśli się zatrzymać, dał sygnał ostrym gwizdnięciem. Policjant na następnym rogu, ujrzawszy umykające auto, zrozumiał sytuację, gwizdnął również i wskoczywszy do przejeżdżającego wolnego samochodu, kazał jechać w pogoni za zbrodniarzem. Oprócz tego jeszcze trzy auta, solidaryzujące się z akcją, dopomagały w pościgu, dając głośno sygnały.
Lecz Packard był najszybszy, a chociaż na każdym rogu rozlegały się okrzyki: — zatrzymać auto! dzięki niezwykłej szybkości prześladowcy jego pozostali daleko w tyle i tylko z oddali do uszu uciekających dochodził wielki wstrząsający krzyk.
Sparsar, zyskawszy na przestrzeni, a widząc, że prosta droga nie udaremnii pościgu, skrzył szybko na pustą i krętą Gillham Parkway. Przeleciawszy przez nią szybkim pędem, skrzył na 31-szą, gdyż podmiejskie ulice wydawały mu się bezpieczniejsze dla uniknięcia pogoni. Liczył, że tam wśród pustych uliczek wysadzi swych pasażerów, a sam wróci do swego garażu.
Byłoby się to zapewne udało, gdyby nie to, że skrzyłszy na jedną z odleglejszych uliczek, gdzie już prawie nie było domów i nie było przechodniów — zgasił latarnie samochodu, żeby łatwiej zataić swoją obecność. Lecił więc dalej na lew, na szyję, skręcając w różne zaułki i wpadł w taki, gdzie bruk się kończył. Zdala widział inną uliczkę, sądząc więc, że jest zabrukowana, skrzył na lewo.

SPORT

ŁÓDŹ - POZNAŃ 3:0 (1:0)

Poznań: Kryskowiak, Staniać, Anioła I, Sioma, Tarka, Kaźmierczak, Polka, Anioła II, Czapezyk (Gendera), Chudziak, Smólski.

Łódź: Szczerzyński, Włodarczyk, Jędrzejczak, Miller, Urban, Szaliński, Marciniak (Patkollo), Patkollo, Łącz, Cichocki, Baran, Hogendorf. Sędziował p. Walerak. Publiczność około 8 tysięcy.

W ciągu czterech dni lodzianie odnieśli drugie z kolei zwycięstwo w meczu międzymiastowym. Tym razem wyrok padł na Poznań, z którym nasi piłkarze mają zadawnione porachunki.

Kronikarz ŁOZPN z zadowoleniem napewno zarejestruje sukces, choć wolałby napewno zanotować obok wyniku i uwagę, że drużyna jego grała znakomicie.

Ale tak nie było. Zespół gospodarzy wypadł wczoraj słabiej niż w pojedynku z Warszawą. Wprawdzie i tak górował on zdecydowanie nad przeciwnikiem, nie zdobył jednak wysokiej noty.

O BRAKACH.

Ten mecz jeszcze raz potwierdził znacznie wcześniej stwierdzony brak: drużynie brak jest dyrygenta zawodnika, który by od pierwszej do ostatniej minuty kierował posunięciami taktycznymi, dyktował tempo i styl gry. Tak jak było wczoraj, obserwowaliśmy zagrania świadczące o dużych możliwościach drużyny, ale były i momenty, w których aż litosie brała! W pierwszej połowie np. lodzianie uparcie forsowali grę górą, mimo iż mieli przeciw sobie

słońce i wiatr. Winą za to obarczyłby należało pomoc, składającą na najlepszą formację zespołu, ale właśnie brak owego kierownika, dyrygenta zespołu sprawiał, iż mimo wyraźnej „deficytywności wysiłków” nie starano się o ściąganie piłki do ziemi i długi, płaski passing.

COFAJĄCIE SIĘ ŁĄCZNIC!

Zupełnie opacznie pojął rolę takiego dyrygenta Patkollo. Staral się być wszędzie, na każdej pozycji płaskiej ofensywnej, driblował przy tym tak długo, aż przeciwnicy pokryli jego partnerów albo zabrali mu piłkę.

Napad w ogóle był najsłabszą częścią drużyny. Wprawdzie w stosunku do czwartkowego występu przeciw Warszawie okazał się bardziej skutecznym i piynniej przeprowadzał swoje akcje, wydaje nam się jednak, że było to raczej zasługą niezbyt groźnej defensywy gości.

„Zdemoralizowani” wzorową grą pomocy we czwartek i równie ofiarną wczoraj, łącznicy nie uważali za potrzebne cofanie się do tyłu. Rezultatem było nie tylko zwalanie na barki linii obronnych stopowania poznaniaków, ale i rozluźnienie łączności między atakiem a pomocą.

CENZURKI.

Po pauzie Baran starał się usunąć ten błąd. I napewno stwierdził sam, że rozpoczynając akcję z głębi boiska, uczynił prawą stronę dużo groźniejszą niż przed przerwą.

Hogendorf po wypoczynku zaprezentował się bardzo korzystnie i grał

przeważnie przez pełne 90 minut znakomito tempo. Grę rozpoczynają goście. Łodzianie grają pod słońce i wiatr. W 7 min. notujemy pierwszy róg dla Łodzi. Hogendorf dostawczy piłkę od Barana miła Siomaka, strzelając z bliskiej odległości. Kryskowiak broni. Za chwilę nowy bieg Hogendorfa, strzał w aut. Przy piłce atak Poznania, Czapezyk wypuszcza Polkę, ten centruje, przejmując ją Anioła, miła Millera, strzela. Szczerzyński broni.

W 18 min. rzut wolny, białe Patkollo, piękny strzał broni Kryskowiak. Przy piłce są lodzianie, którzy spychają poznaniaków pod ich bramkę. Łodzianie bez przerwy forsują prawą stronę, gdzie Hogendorf słabo pilnowany przez obrońców, przechodzi z łatwości. W 18 min. podanie Jędrzejczaka przejmując Hogendorf na nogę i z woleja bije w sam róg dając Łodzi prowadzenie 1:0.

W 27 m. wystawiony przez Hogendorfa Cichocki — zaprzepaszcza świetną sytuację. 3 min. później piękny strzał Marciniaka broni Kryskowiak na róg. W 30 m. Patkollo ciągnie, nie atakowany przez nikogo, strzela z 8 mtr. w rejon bramkarza. Za minutę ten sam gracz z dogodnej pozycji strzela w aut. W 40 m. gry Baran, zmienia pozycję z Hogendorfa, który momentalnie strzela. Kryskowiak odbija, dobiega Marciniak

KRÓTKO ALE WYRAŹNIE.

O pomocy krótko: choć nie była bez win i błędów, stanowiąca i tym razem najlepszą formację w drużynie a wyróżnił kogokolwiek w niej byłoby krzywdą dla pozostałych.

W obronie Włodarczyk, który powrót do formy wykazał już w czwartek, pokrył Smólskiego tak dokładnie, że ten ledwie kilka razy zdołał kopnąć piłkę.

Jędrzejczak to wielki nabytek dla reprezentacji, gracz szybki z dobrym wykopem i nienaganną główką. Momentami temperament ponosił go tak, że wyprzedzał pomocników w akcjach ofensywnych. Jedno z podań zamiast Hogendorfa na bramkę, ale opuszczanie swego posterunku mogło się zemścić utratą punktów, gdyby tylko przeciwnik umiał je wykorzystać.

Szczerzyński jeszcze raz udowodnił, że brak mu startu przy wybiegach. Jego piastkowanie w takich sytuacjach wywoływało dreszcze na widowni i wśród kolegów.

ZŁE Z POZNANIEM.

Poznaniacy zawiedli na całej linii. Właściwie tylko Kryskowiak i w pewnej mierze Targa zastępują na przychylną ocenę. Reszta grała poniżej swych kwalifikacji. Bezspornie najslabszym był w drużynie poznanińskiej napad. Ani Smólski, ani jego partnerzy z przeciwniejszej flanki — Anioła — Polka nie potrafili poważnie zagrozić Szczerzyńskiemu. Czapezyk był wolny jakby żużlowi i znużony gra jeszcze przed jej rozpoczęciem. Trochę ruchu i życia wniósł Gendera, który zastąpił Czapezyka w ostatnich 39 minutach. I on jednak nie był groźny dla bramki lodzian.

O ile pomocnicy nie wspomaganii przez łączników harowali w poście czoła, obaj obrońcy nie stanowili zapory, której by nie mógł bez większego wysiłku sforsować napad lodzian.

PRZEBIEG GRY.

Gra była żywa, momentami emocjonująca i upływała przy stałej przewadze gospodarzy. Godnym poświęcenia jest świetna kondycja, jaką wykazali lodzianie

Zwycięstwo Łodzi w Lublinie

I na meczu wyjazdowym piłkarze Łodzi również odnieśli zwycięstwo.

Przeciwnik Polski przegrywa z Norwegią

KOPENHAGA. — Reprezentacja Danii, spotka się z reprezentacją Polski przy kościu b.m. w Kopenhadze. Uległa ona w dniu wczorajszym Norwegii 1:2 (1:1).

Anglia-Holandia 4:0

BIRMINGHAM. — W ówczesnym europejskiej strefy pucharu Davisa Anglia zwyciężyła Holandię 4:1. Dla Holendrów jedyny punkt uzyskała para Van Swol i Van Meegeren. Pozostałe cztery gry pojedyncze były domową Anglików, którzy się spotkali w półfinale ze zwycięzcą meczu Węgry — Szwecja.

Gdańsk - Olsztyn 2:1 (1:0)

OLSZTYN. — Rozegrany w dniu PZPN mecz piłkarski między reprezentacjami Gdańska i Olsztyna zakończył się zwycięstwem lepszej technicznie drużyny Gdańska w stosunku 2:1 (1:0).

Davis - Cup

Czechosłowacja wygrywa z Belgią

PRAGA. — W meczu tenisowym o puchar Davisa Czechosłowacja pokonała Belgię 3:2. W ostatnim dniu gry pojedyncze przyniosły następujące wyniki: Pelen (B) — Cernik (CSR) 6:4, 2:6, 6:1 i 6:4.

Drobny (CSR) — Washer (B) 6:2, 6:4 i 6:2. Czesi wygrali ogólnie dwie gry pojedyncze Drobno oraz grę podwójną, natomiast Cernik oddał Belgom swoje dwie gry pojedyncze.

Wyrównanie rekordu światowego

AMSTERDAM. — Holenderka Blankers - Koen, która niedawno wyrównała rekord świata na 100 mtr. powtórzyła ten sam wyczyn na dystansie 80 m. z płotkami, uzyskując 11,3 podesza międzymiastowego meczu lekkoatletycznego kobiet Francja — Holandia, który przyniósł Francuzkom nieznaczne zwycięstwo 48:44.

Na gorącym terenie Lublina, gdzie tamtejsi piłkarze grają z jeszcze większą ambicją, niż lodzianie, druga reprezentacja naszego miasta pokonała reprezentację Lublina w stosunku 3:1 (1:1).

Ponadto w rozegranych wczoraj zawodach piłki nożnej padły następujące wyniki:

- Tomaszów — Pabianice 4:1
- Dolny Śląsk — Kielce 1:0 (0:0).
- Pomorze — Poznań 8:2 (4:1).
- Częstochowa — Warszawa II 3:3 (2:2).
- Rybnik — Sleska Ostrawa 6:3 (3:2).

Jeszcze jedno porażka Czechosłowacji

Międzynarodowy mecz piłkarski Francja — Czechosłowacja, po niezwykle ciekawej walce — zakończył się zwycięstwem drużyny francuskiej w stosunku 4:0 (0:0).

Kraków - Morawska Ostrawa 4:2 (2:1)

KRAKÓW. — Rozegrane w Krakowie międzynarodowe spotkanie piłkarskie Kraków — Morawska Ostrawa zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem reprezentacji Krakowa w stosunku 4:2 (2:1).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Gracz 3, Kohut — 1. dla Czechów — Janik i Starostka — po 1. Sędziował ob. Chrusciński. Drużyna czeska górowała nad

przeciwnikiem lepszym wyszkoleniem technicznym i lepszą grą zespołową. Drużyna krakowska natomiast wykazała wielką ambicję i przewyższała przeciwników szybkością. Z pośród zawodników krakowskich na wyróżnienie zasługują obaj obrońcy oraz linia pomocy, w drużynie czeskiej doskonale był bramkarz oraz atak, który jednak grając dobrze w polu, wykazał wybitną indolencję strzałową.

Prowadzenie zdobył Kraków w 20 min. gry, z główki Gracza, po rzucie rożnym. W 9 min. później wyrównał prawoskrzydłowy Janik. Drugą bramkę dla Krakowa zdobył Gracz z karnego. Po przerwie lewy łącznik Czechów — Starostka zdobył wyrównującą bramkę. Trzecią bramkę dla Krakowa zdobył w 18 min. drugiej połowy Kohut, a wynik meczu ustalił Gracz z rzutu karnego, podyktowanego za faul na Nowaku na polu karnym. Na 12 min. przed końcem meczu, sędzia usunął prawego łącznika Morawskiej Ostrawy — Krzyżaka, za brutalne kopnięcie Jablońskiego bez piłki.



Mistrz świata w podnoszeniu ciężarów przed wyjazdem na międzynarodowy turniej.

poprawia, bramkarz broni na róg. Przy piłce goście. Czapezyk przechodzi narych obrońców, bije z paru kraków w ręce bramkarzowi. Jeszcze jeden róg dla Łodzi niewykorzystany i gwizdek na przerwę.

1 min. drugiej połowy przynosi gościom 2 kolejne rogi. W 5 min. Marciniak z dogodnej pozycji bije w aut. Niedługo Patkollo idzie w jego ślady. Atak lodzian przebiega bez przerwy na połowie gości. W 10 min. z boiska schodzi Marciniak. Miejsce jego zajmuje Patkollo, który zmienia swą pozycję dla Łączka. W 13 m. 15 i 17 strzela Baran i Hogendorf broni przystomnie Kryskowiak. W 20 m. Patkollo centruje, dobiega Baran i głowa zdobywa drugi punkt dla Łodzi. U gości zmiana, na miejsce Czapezyka wchodzi Gendera.

30 min. gry goście są o krok od zdobycia bramki. Chudziak wypuszczony przez Kaźmierczaka z paru kraków nie trafia w piłkę. 29 min. gry Baran miła obrońców, strzela w róg. Zasłonięty Kryskowiak nie interweniuje. Łódź prowadzi 3:0. 34 m. wolny za ręką pomocnika bije Hogendorf w aut. Centre Smólskiego przyjmując Gendera. Szczerzyński przystomnie broni. 43 m. ręka na polu karnym lodzian, sędzia nie widzi. 44 m. róg dla Poznania — nie wykorzystany. Faul Łączka na Siomaku kończy zawody.

Al-Wa.

Piłkarska reprezentacja Pragi remisuje w Zabrzu 2:2

Czesi przyjechali na Śląsk w odmielnym składzie bez Bicana i Cejpa, którzy wyjechali do Francji na międzymiastowe spotkanie. Pierwsza część gry minęła pod znakiem lekkiej przewagi gospodarzy, dla których w 12 min. prowadzenie zdobył Fytel, a w 23 minucie Kulik podwyższył wynik do 2:0.

W 32 min. w drużynie czeskiej następuje zmiana. Na miejsce Rygra, na boisko wchodzi Preis. Czesi od tej chwili stają się przeciwnikiem równorzdnym, a nawet zagra

żają niebezpiecznie gospodarzom.

W 42 min. Szyrszen strzela bramkę dla Pragi. Po upływie dwóch minut Bozkow ustala wynik dnia.

Po zmianie stron uwidocznia się lekka przewaga bardzo ambitnie grającego zespołu czeskiego.

W drużynie polskiej najlepiej wypadli: Kulik, Wieczorek i bramkarz Budny.

W drugiej części gry odniósł kontuzję Spodzieja, który musiał zejść z boiska.

Skonecki mistrzem Polski

SZCZECIN. W finałowych rozgrywkach o mistrzostwo tenisowe Polski w Szczecinie, Skonecki zdobył po raz trzeci tytuł mistrza. Finalny gr pojedynczy męskiej: Skonecki — Kończak 2:6, 7:5, 6:2 i 6:2. Kończak wygrał pierwszego seta, grając defensywnie, plasując i zmieniając długość piłek.

W drugim secie przy stanie 2:5, Skonecki zaczął grać uważnie i przechylił szalę na swoją korzyść. Pozostałe dwa sety były już raczej czerzą formalnością.

Final gry podwójnej męskiej: — Tłoczyński i Skonecki contra Kończak — Niestroj 8:6, 6:3 i 6:4.

Dzisiaj startuje

lekkoatletyczna młodzież Łodzi

Dzisiaj na boisku Wima o godzinie 17-ej rozpoczyna się mistrzostwo lekkoatletyczne okręgu. Tym razem ujrzymy na starcie zawodników młodych, którzy będą walczyć o mistrzostwo klasy B.

O ile zawody o mistrzostwo klasy C miały jedynie charakter eliminacyjny, a projektowane mistrzostwo klasy A będą przeglądem form naszych reprezentantów, o tyle bardziej interesujące zawody stanowią powinną wielką rewie młodego narybku.

Zawodnicy, których ujrzymy dzisiaj na bieżni, skoczni i rzutniach, to przyszłość naszego sportu lekkoatletycznego. Kto wie, czy wielu z nich już w najbliższej przyszłości nie będzie reprezentować naszego okręgu?

Wyniki, jakie uzyskali ci młodzi lekkoatletcy na ostatnich zawodach o mistrzostwo klasy C, upoważniają nas do optymistycznych przewidywań. I tak na przykład:

- 5 zawodników uzyskało w biegu na 800 m. czasy w granicach 2,08-2,15.
- 3 rzuciło dyskiem ponad 30m.

Amerkański wyciąg

Dzisiaj na torze helenowskim o godzinie 18 odbędzie się ciekawy amerykański wyciąg kolarski parami na dystansie 125 okrążeń.

Udział w wyciągu wezmą, jak już podaliśmy, czołowi kolarze Warszawy, Wrocławia, Krakowa i Łodzi.

Wynik remisowy w Zgierzu

Rozegrany w Zgierzu towarzyski mecz piłkarski między Borutą a Włóknierzem (Zgierz) zakończył się wynikiem 2:2 (2:2).

2 skoczyło ponad 8 m. w dal (15-letni Kun z Pabianic — 6,57 m.).

2 w pełnięciu kula uzyskało wynik w granicach 12 m.

100 m. przedbiegi: Kun (PKS) — 11,3, Puchalka (AZS) — 11,7, Durajski (PKS) — 11,8.

5 zawodników przebiegło 200 m. w czasie poniżej 25 sek. (Walerak — 24,1, Kun PKS — 24,2) na 8 startujących, 5 uzyskało w biegu na 1,300 m. kl. B.

Jest to najlepszym dowodem, że młodzież nasza mimo, iż zainteresowanie społeczeństwa łódzkiego skierowane jest głównie na piłkę nożną i boks, stara się aby „królowa sportów” nie była wiecej „kopciuszkiem” na naszym terenie. „Kry”.

Bek odpadł w półfinale Kuczak mistrzem torowym Polski

KRAKÓW. — Na torze Cracovii odbyły się zawody kolarskie o mistrzostwo Polski na torze. Największą niespodzianką było wyeliminowanie dotychczasowego mistrza Polski Beka (EKS) z finałów. Bek przegrał w biegu półfinałowym o ćwierć kola z Musiałem (Kraków). Bieg finałowy zakończył się zwycięstwem Kupeczaka (Garbarnia). W walce o 3 i 4 miejsce zwyciężył Bek przed Włodarczykiem, ustanawiając najlepszy wynik dnia 12,9 sek.

Poznań otrzyma sztuczne lodowisko

POZNAŃ. — Na terenie Targów Międzynarodowych w Poznaniu podjęto prace związane z przygotowaniem jednej z hal wystawowych dla celów sportowych.

Hala ta, mająca powierzchnię 7,200 m. kwadr., będzie mogła pomieścić ok. 10 tys. widzów. W hali znajdować się będzie sztuczne lodowisko. Zakończenie prac związanych z urządzeniem tego cennego obiektu sportowego przewidywane jest w jesieni b.r.

SPORT

Dysk był o 80 gr za lekki

gdy Łomowski rzucił nim poza granice rekordu Polski i

OLOMUNIEC. Lekkoatleci Cracovii, wzmocnieni olimpijczykami, rozegrali w Ołomuńcu spotkanie z miejscowym Sokółem.

Wyniki: 800 mtr. Widel (Cr.) - 2,01,2; w dal: Adamczyk (Cr.) - 6,62; kula: Łomowski (Cr.) - 15,36; 3,000 m.: Kielas (Cr.) - 8,44,7; 100 m.: Kiszka (Cr.) - 11,0; dysk: Łomowski (Cr.) 47,58.



Poza konkursem Łomowski rzucił 47,82, ustanawiając tym rzutem nowy rekord Polski, który jednak nie będzie uznany, gdyż dysk był za lekki o 80 gr.

110 plotki: Adamczyk (Cr.) - 16,0. 400 m.: Puzio (Cr.) - 52,4. Oszczep: Kieseweter (Cr.) - 59,29 i 4 x 100 Cracovia - 44,9.

Spotkanie nie było punktowane gdyż Polacy nie obsadzili wszystkich konkurencji.

Mistrz Polski - Kasperczak remisuje z Liedkiem

POZNAŃ. W spotkaniu pięciarciskim między ósemką Warty i reprezentacją Poznania, którego końcowy wynik brzmiał 8:8, największą sensacją był remis uzyskany w wadze muszej przez Liedkego (W) z mistrzem Polski - Kasperczakiem.

Wyniki spotkań (od papierowej do półciężkiej). W. papierowa: Mannelski (P) remisuje z Sobkiewiczem. W. musza: Kasperczak (P) remisuje z Liedkiem.

W. piórkowa Gendler (P) remisuje z Biskupskim. W. kogucia: Panke (P) zremisował z Szymańskim. W lekka: Kaźmierczak bije na punkty Ratajczaka. W. półśrednia: Tomaszewski (P) ulega na punkty Szkudlarkowi. W. średnia: Szytko (P) przegrywa na punkty z Adamskim. W. półciężka: Ratyński (P) przegrywa na punkty z Frankiem.

Rozwój spółdzielczości pracy

Do Związku Spółdzielni Wytórczych i Pracy przystąpiło na nowych członków 38 spółdzielni, w tym branży włókienniczej 12, skórzananej 12 i różnych 14. Według danych nadesłanych do ZSWP, 349 spółdzielni w I kwartale br. zatrudnionych było w tych spółdzielniach 14.723 osób, w tym 10.197 mężczyzn i 6.526 kobiet.

Wartość produkcji powyższych spółdzielni wyniosła w I kwartale rb. 851.548.111 zł, wartość usług świadczonych przez spółdzielnie - 487.693.893 zł, spółdzielnie te nabyły ze Związku surowca na sumę - 312.609.344 zł.

Wycieczki turystyczne dla zwiedzających wystawę wrocławską

Celem zapoznania odwiedzających Wystawę Ziemi Odzyskanych z pięknem i bogactwami Dolnego Śląska zorganizowana będzie szeroka akcja turystyczna. Pociągi popularne odchodzące będą codziennie z Wrocławia do Kłodzka, Jeleniej Góry i Wałbrzycha. W miastach tych zorganizuje się punkty noclegowe.

malownicze krajobrazy Sudetów, Bażylkę w Wambierzycach. Inne wycieczki dotrą do miejscowości klimatycznych, do Kowar, Szklarskiej Poręby i Karpacza.

Nowy kociół w elektrowni

Do notatki naszej w dn. 12.6., za tytułowanej „Największy kociół parowy wybudowała Elektrownia Łódzka” zakradł się na skutek niedopatrzenia korektorskiego błąd, który prostujemy. Nowy kociół wytwarzać będzie od 80 do 100 ton pary na godzinę. Budowa tego kotła zostanie ukończona w listopadzie r.b.

Wisła z Warszawy do Gdańska

GDĄSK (PAP). W dniu 15 czerwca r.b. zostanie uruchomiony tegoroczny sezon żeglowski na Wiśle między Warszawą a Gdańskiem. Przedsiębiorstwo Państwowe Żegluga na Wiśle przygotowało do ruchu 5 statków, które będą kursowały każdego dnia.

Czytajcie PRASĘ SOCJALISTYCZNĄ

Pomyłka o 10 wieków

W Nr. 161 (945) naszego pisma w notatce: „Męczennicy nauki” zakradła się fatalna omyłka, mianowicie: słynna matematyczka Aleksandryjska została zamordowana w w. V, ściśle w r. 415, a nie jak omyłkowo zostało wydrukowane w w. XV. Za omyłkę przepraszamy naszych uważnych czytelników.

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO. Dziś o godz. 19 arcydzieło Szekspira „OTELLO”. Reżyseria H. Sztetynskiego.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”. Piórkowska 243, tel. 107-23. Dziś i codziennie „ROSE - MARIE”. Początek o godz. 19.15.

TEATR LETNI „OSA”. ul. Zachodnia 43, telefon 140-09. Dziś o godz. 19.45 w teatrze etnium „W ogrodzie przy pogodzie” z udziałem całego zespołu.

TEATR „SYRENA” Traugutta 1 (Ostatnie dni). Dziś 2 przedstaw. g. 16.30 i 19.30 komedii G. Dregeley - „DOBRE SKROFONY FRAK” z gościnnym występem Ireny Hołcekiej i Kazimierza Szuberta.

TEATR KAMERALNY DOMU ZOŁNIERZA - Daszyńskiego 34 (Ostatnie dni). Dziś i codziennie o godz. 19.15 farsa Noel Cowarda „SEANS”.

Kina

ADRIA - ul. Marszałka Stalina 1: „Aleksander Newski” - 18.30, 20.30, niedz. 16.30. BAŁTYK - ul. Narutowicza 20: „Zagubione dni” - 16, 18.30, niedz. 14.30. BAJKA - ul. Franciszkańska 51: „Pirógow” - 18, 20, niedz. 15. GDYNIA - ul. Daszyńskiego 2: Program aktualności kraj i zagran. Nr. 19 - godz. 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21. HEL - ul. Legionów 2/4: „Kłatka Słowicza” - 16, 18, 20, niedz. 14. MUZA - Ruda Pabianicka: „Ostatni etap” - 18, 20, niedz. 16. POLONIA - ul. Piotrkowska 87: „Życie Emilia Zolla” - 16, 18.30, 21, niedz. 13.30. PRZEDWIOSNIE - Zeromskiego 74/76: „Stalowe Serce” - godz. 18.20, niedz. 14. ROBOTNIK - ul. Kilińskiego 178: „Polska” i dodatek z wycieczki kolarskiej Warszawa - Praga - Warszawa - 17, 19, 21, niedz. 15. ROMA - ul. Rzgowska 84: „Czarodziejskie ziarno”, dodatek Broniek z Widzewa - 18, 20, niedz. 16. REKORD - ul. Rzgowska 2: „Mag XXVII” - godz. 18.30, 20.30, niedz. 16.30. STYLLOWY - ul. Kilińskiego 123: „Timur i jego drużyna” - 18.30, 20.30, 20.15, niedz. 14.15. SWIT - Białki Rynek 8: „Moje Uniwersytetu” - godz. 18.30, 20.30, niedz. 16.30. TĘCZA - ul. Piotrkowska 183: „Timur i jego drużyna” - 17, 19, 21, niedz. 15. TATRY (w ogrodzie): „Niewidzialny detektyw” - 17, 19, 21, niedz. 15. WISLA - ul. Daszyńskiego 1: „Casablanca” - godz. 17, 19, 21, niedz. 15. WĘGIARZ - ul. Zawadzka 18: Życie Emilia Zolla - 15.30, 18, 20.30, niedz. 13. WOLNOŚĆ - ul. Napierkowski 18: „Zagubione dni” - 15, 17.30, 20, niedz. 13. ZACHĘTA - ul. Zgierska 28: „Peppita Jimenez” - 18.30, 20.30, niedz. 16.30.

OGŁOSZENIE Starostwo Grodzkie średniośląskie-Łódzkie - Oddział Ruchu Drogowego - podaje do wiadomości, że w związku z pracami prowadzonymi robotami drogowymi na ul. Rzgowskiej, między Placem Niepodległości, a ul. Dąbrowską, ruch kołowy na tym odcinku (z wyjątkiem tramwajów) zostaje wstrzymany do czasu zakończenia wyżej wymienionych robót. Objazd ulicami: Pabianicka, Bednarska do Rzgowskiej. Łódź, dnia 12 czerwca 1948 r. Starostwo Grodzkie średniośląskie-Łódzkie.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze: DOKTOR REICHER - specjalista: weneryczne, skórne, piclowe zaborzenia. Podulnowa 25, druga - siódma wieczerem. -7819. Zagubione dokumenty: ZAGUBIONO dowód osobisty, na nazwisko Kowalewski Tadeusz Szymon, Stallna Nr 40/4. -656. ZAGUBIONO dowód akademicki U. L. Nr 5530, Rychłowska Zofia Danuta, Braterska 7. -657. ZAGUBIONO karte rejestracyjną RKU-Opczno - Kozłowski Julian, Kolonia-Skrzyńska. -658.

PPS ŻYCIĘ PARTYJNE

SRÓDMIEŚCIE - LEWA. We wtorek dnia 15 czerwca r.b. o godzinie 9 rano w lokalu dz. „Śródmieście Lewa” PPS, ul. Narutowicza 28, odbędzie się roczne zebranie kół PPS - Gastronomicznych z następującym porządkiem: 1) Sprawozdanie Kół. 2) Wybór Zarządu Kół. 3) Wolne wnioski.

WAGAWA! DYREKTORZY PARTIJNIACY! Dnia 15 czerwca o godzinie 17 w lokalu Dzielnic Śródmieście Lewy PPS Narutowicza 28, odbędzie się zebranie dyrektorów naczelnych (wszystkich branż) peperców i pepesowców. Obecność obowiązkowa.

Dziś odbędą się następujące zebrania: Godz. 18 - prelegentów dz. Ruda Pabianicka PPS, ul. 8-to Jąska 7/9. - Referuje tow. B. Kruk. Godz. 16 min. 30 - zebranie kół PPS przy PCH, ul. Piotrkowska 60/62. Godz. 15 min. 30 - zebranie kół PPS przy Zarządzie Nieruchomości Ziemskiej, ul. Piotrkowska 10. Referuje tow. Gębicki. Godz. 14 - zebranie członków kół PPS przy PMT. Ref. tow. J. Lewiński.

PABIANICE. Dziś o godz. 13 w sali ZZPB ul. Traugutta 4, odbędzie się zebranie kół PPS przy ZZPB - Pabianice. Z ramienia WK PPS referuje tow. St. Dunak.

RADIO

PONIEDZIAŁEK, 14 CZERWCA 12.04 Dziennik, 12.25 Pieśni J. Brahmsa, 12.45 Odpowiedzi na listy, 13.00 Muzyka rozrywkowa, 13.55 Muzyka poważna, 14.35 Muzyka obiadowa, 15.10 Wiązanka melodii, filmowych, rewiowych i operkowych, 15.30 Pogadanka dla dzieci, 15.45 Kwadrans lekcji muzyki, 16.00 Dziennik, 16.30 „W wiosennym nastroju”, 17.00 „Święto Młodzieży Pomorskiej”, 17.45 Półgłos organowy, 17.45 Przegląd tygodnia, 18.00 Raportaż z polsko-czeskiej spotkania, 18.10 Koncert, 18.45 Kwadrans prozy, 19.00 „Tu mówi robotnicza Łódź”, 19.10 Arle operowe, 19.30 „Zaklęty dwór”, 19.45 Dziennik, 20.45 „Od melodii do melodii”, Koncert z Pragi Czeskiej, 21.45 Muzyka taneczna, 22.45 Koncert żyweń, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna, 23.30 Koncert żyweń.

Muzea Miejskie

Etnograficzne - Plac Wolności Nr. 14. Prehistoryczne - Plac Wolności Nr. 14. Przyrodnicze - Park Sienkiewicza. Otwarte codziennie prócz niedziel i świąt w godz. od 10-17. MIEJSKA GALERIA SZTUKI (Park Sienkiewicza). Wystawa zbiorowa obrazów, rysunków i rzeźby.

KOŁO MECHANIKÓW STUDENTÓW POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ w porozumieniu z BRATNĄ POMOCĄ - URZĄDZA Kurs Przygotowawczy do Politechniki Łódzkiej na wydziałach: MECHANICZNY, ELEKTRYCZNY, CHEMICZNY I WŁÓKIENNICZY. Kurs rozpocznie się dnia 2 sierpnia 1948 roku. Wykładową starsi Asystenci Politechniki Łódzkiej. Biłszych informacji udziela i przyjmuje zapisy Sekretariat Kół Mechaników S. P. L. w dniach od 14-24 czerwca br. w poniedziałki, wtorki i piątki, godz. 13-14.30 oraz w dniach 15-28 lipca br., codziennie godz. 15-17.30.

OBWIESZCZENIE o LICYTACJI W myśl art. 85 dekretu z dnia 28. 1. 1947 r. Dz. U. R. P. Nr 21 poz. 84 - 1 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że odbędzie się sprzedaż z licytacji: W dniu 17. 6. 1948 r. w pierwszym terminie o godz. 10-15: 1. W lokalu Stankiewicza Eugen. przy ul. Piotrkowskiej Nr 82, maszyna do pisania „Royal”, maszyna do liczenia i urządzenie biurowe oszacowane na sumę zł 160.000. 2. W lokalu firmy „Esperet” Czajkowskiego Bolesława przy ul. Nawrot 38-a, maszyna do pisania i urządzenie biurowe, oszacowane na sumę zł 65.000. W DRUGIM TERMINIE: 3. W lokalu Składnicy Skarbowej przy ul. Piotrkowskiej 211, właśc. Kutwasa Andrzeja, zam. przy ul. Andrzeja 9, różne naczynia kuchenne i stołowe, oszacowane na ogólną sumę zł 67.370. 4. W dniu 18. 6. 1948 r. w pierwszym terminie: W lokalu Składnicy Skarbowej w Łodzi, właśc. Makowskiego Stan. zam. przy ul. Piotrkowskiej 109, wiertarki, pla mechan. i taśmowa, szlifierki, palniki spalinowe, prasa balansowa, wagi 15 kg i 5 kg klucze francuskie i garnki aluminiowe, oszacowane na sumę 876.276 - złotych.

Redaguje Zespół. RED. NACZ. - przyjmuje od godziny 12-tej do 13-tej. SEKR. RED. - od godziny 10-tej do 11-tej. WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”. NASZE TELEFONY: Centrala telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91, 257-94. Redaktor Naczelny 130-48. Zastępca Red. Nacz. 112-54. Sekretarz Redakcji 144-18. Dyr. Administracyjny 136-91. Dyr. Delegatury „Wiedza” 266-96. Wydział Czasopism 267-90. Dział Ogłoszeń 258-57, 222-23. Ekspedycja 261-90. Rozdzielnia 373-97.